

Kliknął załącznik do maila. Z konta zniknęło pół miliona złotych

data aktualizacji: 2020.11.19 autor: Redakcja



- Nie jest do końca ustalone jak to zrobili - przyznaje Kamil Bednarek, zastępca prokuratora rejonowego w Rawie Mazowieckiej. Mundurowi zatrzymali podejrzanych o włamanie na konta. Jeden wkrótce zasiądzie na ławie oskarżonych, drugi odwołuje się od postanowienia o areszcie.

Według prokuratury w jednym z banków na terenie powiatu rawskiego 26-latek miał wypłacić ze swojego nowego rachunku pół miliona złotych. Transakcja została zrealizowana. Pieniądzy pobranych z konta do dziś nie udało się namierzyć.

Obecnie mężczyzna jest oskarżony o włamanie na rachunek bankowy, złamanie zabezpieczeń komputerowych, posłużenie się danymi osobowymi innej osoby i podrobienie dokumentu. Akt oskarżenia w jego sprawie trafił do sądu okręgowego w Łodzi.

Sprawa ma swój początek w połowie 2018 roku. Według rawskiej prokuratury przestępcy dowiedzieli się, że pokrzywdzony ma rachunek bankowy, na którym znajduje się duża kwota. Postanowili, że

włamią się na to konto.

- *Nie jest do końca ustalone jak to zrobili - przyznaje **Kamil Bednarek, zastępca prokuratora rejonowego w Rawie Mazowieckiej**. - Najprawdopodobniej wysłali pokrzywdzonemu maila, który zawierał złośliwe oprogramowanie i albo tak wykradli login i hasło do konta albo widzieli pulpit komputera i to co wpisuje właściciel rachunku.*

Login i hasło do konta to jednak za mało, by pozbawić pokrzywdzonego zgromadzonych pieniędzy. Do autoryzacji przelewu potrzebny był jeszcze kod, który bank przesyła SMS-em na telefon właściciela rachunku.

- *Podmienili więc kartę SIM. Po to udali się do salonu operatora - mówi prokurator. - Upewnili się, że pokrzywdzony nie będzie w stanie w ciągu niedługiego czasu dotrzeć do salonu i do placówki banku, żeby zablokować przelew. Wtedy nastąpiło przełączenie karty SIM. Wykonali przelew, a kod uwierzytelniający przyszedł na ich telefon komórkowy. Dokonali przelewu pieniędzy na swój rachunek bankowy. Zanim pokrzywdzony dojechał do miasta, zablokował rachunek bankowy i kartę SIM było za późno. Zdążyli przelać pieniądze i wypłacić gotówkę z banku.*

Zdaniem prokuratury mężczyzna, który zasiądzie na ławie oskarżonych nie działał sam. Ma być „słupem”. To na jego nazwisko założono rachunek, na który zostały przelane pieniądze z konta pokrzywdzonego.

Niedawno rawscy policjanci zatrzymali kolejnego mężczyznę, podejrzanego o udział w tym włamaniu na konto. Karol W. został tymczasowo aresztowany. Nie przyznaje się do zarzutów. Te są takie same, jak zarzuty postawione wcześniej 26-latkowi. Jego obrońcy złożyli zażalenie na postanowienie rawskiego sądu o tymczasowym areszcie.

Według śledczych mężczyźni „działali wspólnie i w porozumieniu”. Mieli też włamać się na drugie konto tego samego mężczyzny. - Usiłowali ukraść 810 tys. złotych - wylicza prokurator Kamil Bednarek. - Złożyli dyspozycję przelewu. Jednak pokrzywdzony tym razem w porę się zorientował i zdążył zablokować możliwość wykonywania przelewów elektronicznych.

Mężczyznom grozi do 10 lat więzienia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37451-kliknal-zalacznik-do-maila-z-konta-zniknelo-pol-miliona-zlotych>